GAZETA LWOWSKA.

Czwartek | Ner. 4. | 10. stycznia 1839.

Przegląd artykułów.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *Z Wiédnia.* —

JCKMość na odbytéj d. 30. grudnia r. z. kapitule orderu Złotego Runa, raczył JCMość Arcyksięcia Fryderyka ogłosić kawalerem pomienionego orderu.

JCKMość najwyższym listem gabinetowym, datowanym z Wiédnia d. 21. grudnia r. z., raczył baronowi Esnon de St. Céran, byłemu podprefektowi obwodu *Montreuil sur Mer* we Francyi, w uznaniu zasług jego, jakie w latach 1813 i 1814 położył około chorych i rannych austryjackich jeńców wojennych, dać najłaskawiéj krzyż kawalerski ces. austryjackiego orderu Leopolda.

Według wykazu ogłoszonego właśnie przez c. k. uprzywilejowany austryjacki bank narodowy, liczba dotąd jeszcze będącéj w obiegu waluty wiedeńskiéj (*Einlösungs- und Anticipations-Scheine*) wynosi 14,728,013 zr., a w drugiém półroczu 1838 wykupiono téjże za 601,400 zr.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka.

Przez statek parowy »*Liverpool*« otrzymano w Anglii d. 22. grudnia poselstwo, którém prezydent Stanów Zjednoczonych posiedzenia kongresu zagaił. Dokument ten jest, jak zwykle, znacznie długi, tak, iż tylko następującą treść z niego wyjmujemy: Poselstwo wyraża się z pochwałą o instytucyjach i wzmagającém się dobrém mieniu mieszkańców Stanów Zjednoczonych. — Co do sprawy, dotyczącéj się granic państwa Mainy, jeszcze dotychczas nic nie rozstrzygniono i do załatwienia jéj rządowi angielskiemu komisyję mieszaną zaproponowano. — O rokoszu w Kanadzie wyraża się prezydent bardzo obszérnie. »Spodziéwałem się« mówi on »że winne ustawom uszanowanie i wzgląd na pokój i honor narodowy, znamionujące zawsze obywateli Stanów Zjednoczonych, wstrzyma ich od wspierania buntowniczych zabiegów, wymierzonych przeciw państwu, będącemu z nami w zgodzie a z którém Zjednoczone Stany najprzyjaźniejsze stosunki utrzymać sobie życzą. Z boleścią jednak wyznać muszę, że się rzecz ma inaczéj. Na drodze urzędowéj i z innych źródeł dowiedziałem się, iż wielu obywateli Stanów Zjednoczonych połączyło się celem wpadania z naszego kraju do Kanady i z widocznem zaniedbaniem swych obowiązków obywatelskich, zamierza dawać wsparcie i obronę tymże powstańcom.« — Prezydent zakończył tę część swego poselstwa następującemi uwagami: »Działania tego rodzaju, prócz zbrodniczéj własności, jako nadwerężenie ustaw krajowych, mają jeszcze i tę dążność, iż nie tylko rozliczne klęski zagranicznéj wojny na naszych obywateli ściągnąć, ale nawet prawość i honor narodowy na szwank narazić mogą. Należy je zatém prędko i sprężysto przytłumić. Spodziéwam się przeto niezomylnie, iż w téj mierze na zupełne i szczére spółdziałanie naszych spółobywateli spuścić się mogę.« — Finansowe stosunki Stanów Zjednoczonych, pomimo przeszkód handlowych w przeszłym roku, przedstawione są w kwitnącym stanie. Prezydent korzystając z téj okoliczności, wytyka bankom główną przyczynę przeszkód, które się znowu w stanie skarbu okazują.

Pisma hamburskie donoszą z Buenos-Ayres pod d. 15. października: Flota francuzka roz-

)(

poczęła właśnie kroki nieprzyjacielskie. Na podane d. 28. z. m. *ultimatum* admirała Le Blanc, lubo odpowiedzi zawsze jeszcze oczekiwano, nie otrzymano jéj bynajmniéj. Dzisiaj więc nadeszła tutaj wiadomość, że flota francuzka zajęła szturmem d. 11. t. m. położoną przy wstępie do Uruguaju wyspę Martin Garcia, po walecznéj obronie załogi tamtejszéj, która 12 zabitych a 19 rannych utraciła. Pozostałe wojsko załogi dzisiaj tu na ląd wysadzono. Ze strony francuzkiéj 40 osób padło lub raniono. Do szturmu tego pomagały trzy okręty, należące do partyi Don Fructus Rivera, który jak wiadomo, Montevideo obsaczył, a we 24 godzin po zajęciu wyspy dowódzca francuzki oddał ją pomienionéj partyi. Admirał francuzki publicznie przeto wspiéra partyję Don Fructus Rivera, który wkrótce zapewne zajmie w posiadłość miasta Montevideo i Paysanda, będące jedynemi miejscami, gdzie dotąd jeszcze rząd prawny się utrzymał. W Montevideo wojna domowa wkrótce zapewne się skończy, co wtedy wywrze wpływ pomyślny na sprawy tutejsze. Mówią, że gubernatora z Santa Fé, pobił brat przeszłego gubernatora Lopez, który przeciw niemu broń podniósł, lecz to potwierdzenia jeszcze potrzebuje. Jeźli więc Fructus Rivera, jak się zdaje do prawdy podobném, w Banda Oriental weźmie przewagę, mocna koalicyja utworzy się przeciw Rozasowi, który nie długo zapewne będzie mógł stawiać jéj opór, to jest: Banda Oriental, Corrientes, Entrerios i Santa Fé połączą się, do których przystąpi mnoga ilość wygnanych z tąd od roku 1829 lub zbiegłych osób, przybrawszy wspólnie nazwę *Unitarios*. Sprawy w obu rzeczach-pospolitych Rio de la Plata są tak zawikłane, jak tylko można, a kiedy i jak się rozwiąża, o tém trudno jeszcze osądzić.

Pisma angielskie donoszą z Limy w Peru: Inwazyjna armija chilijska pobitą została z tąd o 14 *leguas* przez jenerałów Moran i Miller, stronników protektora Santa Cruz. Naczelnika powstańców peruwijańskich Lafuente pojmawszy jenerał Urbina natychmiast rozstrzélać kazał.

Portugalija.

— *Z Lizbony dnia* 12. *grudnia.* —

Królowa d. 9. t. m. zagaiła kortezy. Główne ulice, przez które orszak przeciągał, osadzone były trzema pułkami piechoty. W mowie od tronu następujące miejsca są godnemi uwagi: »Z wielką radością widzę reprezentacyję narodową zgromadzoną piérwszy raz podług nowéj konstytucyi monarchii. — Król Grecyi przysłał pełnomocnego ministra na dwór portugalski. — Mam zupełną ufność, że za pomocą zawiązanych właśnie układów ze Stolicą Świętą przywróconemi zostaną owe związki przyjacielskie, które przez tyle wieków istniały ciągiem między moimi dostojnymi przodkami a widoczną głową kościoła. — Nie mogę tak jakbym sobie życzyła ogłosić Wpanom zawarcia traktatu z Wielką Brytaniją, celem utłumienia handlu niewolnikami; spodziéwam się jednak, że dzień ten nie jest dalekim, w którym ostateczny układ w tym względzie zawartym zostanie. — Z Francyją zawiązano także układy w podobnym celu. — Doświadczenie okazało, że niektóre ustawy nasze w wydziale administracyi, skarbu i sprawiedliwości ulepszeń wymagają. Przekonana jestem, że to samo doświadczenie posłuży Wpanom za przewodnię w potrzebnych reformach, których stan państwa głośno wymaga. — Zaciągniony w obcych krajach dług, którego dywidendy za r. 1837 niepodobna było wypłacić, jest wielkiéj uwagi przedmiotem. Postanowiono osobny wydział dla zaprojektowania mi najstosowniejszych środków, by się z tego zobowiązania wywiązać.« — Gazeta *Times* powiada, że nadzieja pojednania się z dworem rzymskim dobre wywarła wrażenie, a obietnice pod względem zagranicznego długu także nie chybiły skutku, ponieważ papiéry portugalskie poszły w górę o półtora procentu.

»Gazeta rządowa« usiłuje obecnie wszelkim sposobem wspiérać wychodztwo do wschodnio-indyjskiéj wyspy Timor, położonéj najdaléj w stronie południowéj, w małéj części do Holandyi, w największéj do Portugalii należącéj i będącéj ostatnim szczątkiem potężnego portugalskiego państwa na morzu Indyjskiém. Minister Sa da Bandeira zajmuje się bardzo tym planem kolonizacyi. Posłano cokolwiek wojska na tę wyspę.

Hiszpanija.

Donoszą z Madrytu, że Królowa-Rejentka nie przyjęła dymisyi jenerała Cordowy. Zapewniają, że ón, miasto stawić się w Sewilli pod sąd wojenny, zamyśla jak najspokojniéj udać się do Madrytu i tamże usprawiedliwienie swoje podać.

Pisma angielskie zawiérają z Lizbony pod d. 17. grudnia: P. Perez de Castro, poseł hiszpański na portugalskim dworze, nie przyjął ofiarowanéj mu przez Królowę Hiszpanii posady prezydenta rady ministrów.

Według depeszy telegraficznéj z Perpignan z d. 17. grudnia, kapitan jeneralny Katalonii, baron van der Meer, pobił powstańców d. 10. i 12go grudnia. Hrabia Espanna cofnął się. Poczta madrycka z d. 16. i 17go zaległa. Cabrera przecina związek.

Don Carlos mianował hrabiego Negri drugim szefem sztabu jeneralnego, w miejsce jenerała Carmony, który wraca na dowództwo swoje dywizyi nawaryjskiéj.

Donoszą z Bajonny pod d. 24. grudnia, że jenerał Maroto przeglądał liniję od Andoain, poczém do głównéj kwatery Don Carlosa do Azcoytia powrócił. Od dni kilku rozchodząca się wieść, że Maroto jest z dowództwa złożonym, mylną się przeto okazała.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

W Londynie krąży wieść, że ministeryjum chce politykę swoję względem O'Connella zmienić i wyraźnie z nim zerwać, co przy teraźniejszéj zachowawczéj dążności gabinetu nie zdaje się być niepodobném i uważane być może za wstęp do koalicyjnego ministeryjum. Mianowicie chodzić ma o wyraźne stawienie oporu tak zwanemu związkowi poprzedniczemu, postanowionemu przez O'Connella. Związek ten, którym O'Connell, jak wiadomo, chce doświadczyć, ażali na parlamencie nie dałyby się wymódz żądane przezeń zezwolenia na korzyść Irlandyi, został zupełnie zorganizowanym, po jednogłośném przyjęciu na zgromadzeniu w Dublinie ułożonéj przez O'Connella onegoż konstytucyi. Ale ponieważ teraźniejszy lord namiestnik Irlandyi, margrabia Normanby, okazuje się za nadto uległym dla O'Connella i tegoż partyi, iżby mógł snadnie na swéj posadzie pozostać, gdyby ministeryjum chciało w tym względzie pójść inną polityką, słychać przeto, iż on nie powróci do Irlandyi, lecz na miejsce lorda Minto zostanie pierwszym lordem admiralicyi, a w hrabi Radnor otrzyma następcę w Irlandyi. Słychać, że wyjawienie listu pana Johna Ponsonby synowi lorda Duncannon, który był pośrednikiem w zgodzie, przyprowadzonéj do skutku między O'Connellem a ministeryjum Melbourna, dawne dobre porozumienie między obu partyjami zachwiało.

Dziennik *Western - Luminary* donosi o osobliwszym wypadku. Niedawno, podczas bytności lorda Durham w Exeter, gdy liberaliści tego miasta z burmistrzem na czele głosowali dla niego adres życzenia pomyślności, mowca deputacyi, który doręczył adres, rzekł przy téj sposobności do hrabiego, iż rada gminy miasta Exeter życzy sobie, ażeby tego adresu za naganę wymierzoną przeciw ministeryjum uważać nie chciał, i prosi go przeto, aby wice-hrabiemu Melbourne swojéj pomocy nie odmawiał. Lord Durham z zadziwieniem wypatrzył się na nich i odrzekł: »Nie rozumiém wprawdzie dokładnie, co wpanowie istotnie przez to powiedzieć chcecie, adres jednakże opiéwa jasno, i dla tego przy sobie go zatrzymam. Co się lorda Melbourne dotyczé, mam ja z nim wielką kość do ogryzienia, a przeto starać się będę, ażeby kość ta na czysto ogryzioną była.« To rzekłszy, dumnym ukłonem dał deputacyi do poznania, że się oddalić może. Rzecz naturalna, iż za prawdziwość téj anegdoty zaręczyć nie możemy, przynajmniéj nie jestto sposób wyrażania się hrabiego Durham.

Pisma Nowo-Jorskie z dnia 1. grudnia donoszą, że powstanie w Kanadzie może wkrótce znowu wybuchnie.

Według ostatnich doniesień z Kanady, sir John Colborne przedłożył tamtejszéj radzie specyjalnéj bil, którym najprzód sąd przysięgłych zawieszonym mieć pragnie.

Bombay-Gazette z dnia 29. października donosi: »Słychać, że większa część wojska, przeznaczonego do służby w Afghanistanie, jeżli nie wszystko razem, wyruszy z prezydencyi naszéj dnia 15. grudnia. Główno-dowodzący sir H. Fane uda się tamże w następnym miesiącu, a zwłaszcza na pokładzie statku parowego *Atalanta*. Na czele sztabu jeneralnego stać będzie jenerał dywizyi sir J. Keane.

Francyja.

Według dziennika *la Presse* liczba deputowanych zgromadzających się u jenerała Jacqueminot, miała wzróść już do 185. Ogólna liczba członków izby deputowanych wynosi, jak wiadomo, 459, lecz wszystkich niéma nigdy w Paryżu.

Wszyscy u jenerała Jacqueminot zgromadzający się deputowani są tego zdania, że przy rozprawach nad adresem polityka ministeryjum otwarcie wyłożona być powinna. — W biórach izby parów dnia 22. grudnia zaczęły się obrady nad adresem odpowiednim na mowę od tronu. Cousin i inni dobitnie powstawali na zagraniczną politykę ministeryjum. Hrabia Molé bronił téjże. Pod względem wyjścia z Ankony zrobił uwagę, że cieszy się, iż wojsko francuzkie zostało uwolnioném z tak przykrego położenia, w jakiém przez układ z dworem rzymskim zostawało. Co do stosunków z Angliją oświadczył, że takowe nigdy przyjaźniejszemi od obecnych nie były. Książę Orleański miał w biórze swojém żywy udział w rozprawach.

Dnia 26go grudnia hrabia Partalis odczytał w izbie parów projekt do adresu odpowiedniego na mowę od tronu. Adres ten jest niemal echem mowy od tronu. W rozprawach, które nad projektem do adresu w ogóle się wytoczyły, hrabia Montalembert zabiérał głos przeciw adresowi, a mianowicie przeciw temu paragrafowi, który się Belgii dotyczé. Był przeciw odstąpie-

nia części kraju przypadających Królestwu Holenderskiemu według brzmienia dwudziestuczterech artykułów. Odpowiedział mu prezydent rady hrabia Molé i bronił postępowania rządu w sprawie belgijskiéj, która jest bardzo ważną i wojnę lub pokój w łonie swojém mieści. W odpowiedzi swojéj nalegał na to, że traktat 24. artykułów wypełnionym być powinien, nie chcąc nadwerężyć wierności i wiary; dodał także, iż Belgija r. 1834 niczego innego nie chciała, tylko owych 24. artykułów, a odtąd okoliczności wcale się nie zmieniły. — Po przemówieniu się jeszcze hrabiego Alton Shée za ścisłém wykonaniem traktatu poczwórnego sprzymierza na korzyść Królowéj Hiszpanii i gdy zwrócił uwagę, że w mowie od tronu nie wspomniano o ostatnich zawikłaniach z Szwajcaryją, wreszcie po krótkiéj mowie barona Marogues skończono ogólne rozprawy na tém posiedzeniu, poczém przystąpiono do pojedyńczych paragrafów, nad którémi nazajutrz jeszcze rozprawiano.

Komisyja izby deputowanych do ułożenia adresu także w dzień Bożego Narodzenia zgromadziła się w gabinecie prezydenta; podobnież stało się nazajutrz, w którymto dniu prezydent rady przybył na posiedzenie. Na dotychczasowych posiedzeniach komisyi wyłącznym przedmiotem rozpraw była polityka zagraniczna.

Marszałek Soult przybył do Paryża dnia 25go grudnia.

Dnia 21. grudnia umarł w Paryżu na puchlinę wodną w piersiach w 68. roku życia sławny podróżnik Pouqueville. Jako członek naukowéj komisyi należał on do egipskiéj wyprawy Bonapartego. Dla poratowania zdrowia chciał do Francyi powrócić, lecz korsarz trypolitański pojmał go na brzegach kalabryjskich. Sprzedany jako niewolnik w Nawarynie, dostał się do Konstantynopola, gdzie lekarskie wiadomości jego przyczyniły się do ulżenia jego losu. Przypadkowi temu winniśmy ciekawe dzieła, które Pouqueville wydał późniéj o Grecyi i Turcyi. Napoleon przez dzieło jego: *Voyage en Morée, a Constantinople et en Albanie*, *Paris* 1805. zwróciwszy nań uwagę, mianował go w tym jeszcze roku francuzkim jeneralnym konzulem w Janinie, którąto posadę do roku 1815. piastował. Późniéj w tymże samym charakterze dostał się do Patras. Roku 1820. wrócił do Paryża, gdzie wydał znane dzieło swoje: »O Grecyi i jéj odrodzeniu.« Pouqueville był doktorem medycyny, członkiem instytutu, akademii napisów i pięknych umiejętności.

Dnia 14. grudnia wyszła z Algieru wyprawa, która pod przewodnictwem samego marszałka Valée ma po raz piérwszy udać się drogą lądową z Algieru do Konstantyny przez tak zwaną bramę żelazną. Droga prowadzi przez kraj plemion dzikich Kabylów, wyprawa przeto będzie miała nie jednę przykrą walkę do odbycia. Jenerał Galbois wyruszył dnia 8go z Konstantyny, dla zdybania się z wyprawą.

Belgija.

Amszterdamski *Handelsblad* mieści tę szczególną wiadomość, że wstrzymanie wypłat banku belgijskiego jestto wybieg ukartowany między Królami Francyi i Belgii, ażeby względem wykonania traktatu 24. artykułów z kłopotu się wywinąć. »Tu jak naturalna (powiada jedno z pism bruxelskich) tylko śmiano się z tego, a środki, które rząd izbom przedłożył dla pomożenia upadającemu bankowi, już samo jedne, gdyby tego było potrzeba, byłyby dostatecznemi do zbicia powyższego twierdzenia.«

Słychać, że bank belgijski ma znowu d. 1. stycznia 1839 wypłaty swoje rozpocząć.

W dzienniku *Commerce Belge* czytamy: »Dowiadujemy się z dobrego źródła, że przewodzcy pragnącego wojny stronnictwa, zamyślają o demonstracyjach w swym duchu, po których wiele sobie obiecują. Dnia pewnego, w którym rząd dałby do poznania, że się uchyla od energicznéj protestacyi przeciw postanowieniom konferencyi, uczniowie wolnego uniwersytetu Bruxelli, podobnież jak krajowych uniwersytetów Gandawy i Leodyjum, mają na wezwanie swoich już obranych przewodzców powstać w massie, śpiewając pieśni patryjotyczne przeciągać po ulicach tych trzech wielkich miast, ogłosić prawo wojenne i oświadczyć przytém, że staną w piérwszych szeregach ochotników, mających nieprzyjaciela odpiérać. Uczniowie wolnego uniwersytetu Bruxelli zostawać mają pod przewodnictwem pewnego Luxemburczyka, Gandawy pod wodzą Polaka, a uniwersytetu Leodyjum pod przewodem jednego z mężów belgijskiéj rewolucyi. Umówiono się o wszystko, porozdawano role i dokładnie się ich wyuczono.«

Niemcy.

Leipziger Zeitung donosi z Lipska pod dniem 24. grudnia: »Tutejszy księgarz pan Ludwik Schreck przesłał wysokiéj c. k. austryjackiéj kancelaryi dworu i państwa medal wraz z obrazem, odbity za staraniem jego na cześć dwadzieściapięć-letniego jubilatu bitwy narodów pod Lipskiem, za co mu przez tutejszy c. k. konzulat jeneralny wręczony został, w dowód najwyższego uznania jego daru, wraz z łaskawym listem księcia Metternicha, wielki złoty medal zasługi, mieszczący na stronie czelnéj wizerunek Naj-

jaśniejszego Cesarza Austryi, a na stronie odwrotnéj wieniec laurowy z imieniem odbiercy i napisem w obwódce: *De Arte Merito*.

Prussy.

Książę Maxymilijan Leuchtenbergski przybył d. 26go grudnia do Wrocławia i nie zatrzymując się wcale daléj pojechał.

Szwecyja i Norwegija.

O podróży Króla Imci dochodzą wiadomości z Stjernsuld do d. 13go grudnia. Król dawał w Motala posłuchanie dyrektorom kanału Götha. Zwidził tamże wielki warsztat mechaniczny i wywiadywał się o wszystkie szczegóły tego wielkiego przedsiębierstwa. Wszystkie miejsca, którędy Król przejeżdza, są oświetlane wieczorem i lud wszędzie najszczérszy okazuje udział. Król zostaje w najpożądańszém zdrowiu i podróż mało go tylko utrudza.

Dziennik *Staats-Tidning* zapełniony jest opisem deputacyj i oświetleń, równie jak mowami, które w podróży Króla zdarzały się aż do Ljung. Opisy te w numerze dziennika z d. 22. grudnia zajmują pół-czwartéj szpalty. Szczególnie w mieście Norrköping, z wielkim zapałem przyjmowano Króla,

Królestwo Polskie.

— Z Warszawy d. 3. stycznia. —

N. Pan raczył d. 3. grudnia 1838 nadać na dziedzictwo dobra następującym osobom: Jenerał-lejtnant Reibnic otrzymał dobra Wolborz, w obwodzie Piotrkowskim, do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 15,000. Jenerał-major Suchozanet d. Kopsodzie, w obw. Kalwar., zł. 8,000. Jenerał-maj. Lisiecki d. Rokitno, w obwodzie Olkus:, zł. 5,000. Jenerał-maj: Paton d. Kirsna, w obw: Kalwar:, zł. 5,000. Pułkownik Pawłów d. Mykanów w obw: Wieluń:, zł. 5,000. Pułkownin Selwan d. Ryczywół w obw: Radom:, zł. 5,000. Pułkownik Czapłygin d. Sobotka, w obw: Łecz: zł. 5,000. Pułkownik Fiediajew d. Mielejewo, w obw: Piotrko: zł. 5,000. Pułkownik Kruzenstern d. skonfiskowane Nowosiółki, w obw: Hrubieszow:, zr. 5,000. Pułkownik książę Teniszew d. skonfiskowane Kozłów-szlachecki, w obw: Sochaczew: zł. 5,000. (*K. W.*)

Mocą postanowienia rady administracyjnéj Królestwa z d. 28go października (9go listop.) 1838 w N. z d. 31. z. m. »Gazety rządowéj« ogłoszonego, upoważnioną została komisyja rząd. przychodów i skarbu, w zamiarze ubezpieczenia dochodu cłowego, a zarazem nadania handlowi wewnętrznemu łatwiejszego ruchu do urządzenia z dniem 1. stycznia 1839 roku od Pruss, Austryi i wolnego miasta Krakowa, na odległość jednéj mili w głąb kraju, drugiéj linii granicznéj; a dozór granicy, nie tylko będzie wykonywany na linii demarkacyjnéj, oddzielającéj Królestwo od wspomnionych krajów, ale i w przestrzeni między temi linijami zawartéj, pasem granicznym nazywać się mającéj. (*G. P.*)

Na publiczném posiedzeniu Warszaw: Towarzystwa Dobroczynności, które d. 9. grudnia r. z. odbyło się, wice-prezes tego towarzystwa jenerał jazdy hr. Ożarowski wyraził między innemi w głosie, mianym po odczytaniu sprawozdania z r. 1837, iż towarzystwo w roku bieżącym pomnożone zostało przez wydział 6ty *) czyli przez tak zwany Wydział ochrony dzieci: ochrony od fizycznego i moralnego zepsucia wieku od lat 3 do 7miu, to jest w wieku, kiedy dziécię wyszło już z stanu niemowlęctwa, a jeszcze nie jest dojrzałe do korzystania z nauki szkolnéj. Komuż niewiadomo, iż właśnie w tym peryjodzie życia, kiedy zmysły dziecięcia rozwijać się i wyobraźnia działać zaczynają, staranna troskliwość tém bardziéj jest niezbędną, iż pierwsze wrażenia w młodocianéj duszy najmocniéj i najdłużéj wyrytemi zostają? Taki jest zakład, którego zaprowadzeniem w Warszawie zajmuje się Towarzystwo Dobroczynności. Korzyści z niego dla ogółu wypływające zanadto są widoczne, aby dalszego potrzebowały wyłuszczenia.

Rossyja.

Spis gazet i dzienników, które na rok 1839 przez pocztę z kraju i z za-granicy zapisywać wolno, wynosi 139 zagranicznych a 63 krajowych pism, razem 212 pism czasowych, z których siedm w Rydze wychodzi. Między zagranicznemi jest 76 niemieckich, 36 francuzkich a 18 angielskich pism czasowych. Z krajowych pism wychodzi w Państwie Rossyjskiém 40 w rossyjskiém, 17 w niemieckiém, 1 w polskiém (»Tygodnik Petersburski«), 1 w polsko-rossyjskiém (»Kuryjer Litewski«), 2 w łotewskiém, 3 we francuzkiém, a jedno w angielskiém narzeczu.

Turcyja.

Giorn. del Lloyd austr. donosi z Konstantynopola pod d. 12. grudnia, że w Smyrnie zaraza morowa, a zwłaszcza dosyć gwałtownie wybuchła, co w stolicy trwogę wznieca na wy-

---

*) Pierwszy jest Wydział administracyjny, drugi examinacyjny, trzeci wsparcia, czwarty lekarski, piąty zupy Rumfordzkiéj.

dok powiększających się tamże ostrych środków w urządzeniach ku utrzymaniu zdrowia.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

(Z korespondencyi prywatnéj.)

Ze Lwowa. — Od 15go stycznia do 31go grudnia 1838 wprowadzono do Lwowa przez rogatki 147,110 cetnarów mąki, a 42,446 cetnarów chleba.

Z Brzeżańskiego od strony Podola: —Najprzód czytelników uprzedzamy, że ceny produktów nigdzie może nie są tak rozmaite jak na Podolu i tak rozróżnić potrzeba zupełnie ceny włościan od cen, jakie biorą folwarki pańskie; czystość lub nieczystość ziarna jest tego przyczyną. Aby dać o tém krótkie wyobrażenie następujący przykład lepiéj to oznaczy:

Cena zboża na targach w Kozowie i Podhajcach: Pszenicy korzec 4 do 5 zr., żyta 4 zr., hreczki 3 zr., jęczmienia 2 zr. 6 kr., owsa 1 zr. 15 kr. w. w.

Ceny na folwarkach w téj samej okolicy z odstawą dwóch mil: Pszenicy korzec 6 do 7 zr., żyta 5 do 6 zr., hreczki 3 zr. 40 kr., jęczmienia 3 zr. do 3 zr. 24 kr., owsa 1 zr. 30 kr. w. w. *)

Kartofle poszły w górę na 1 zr. 12 kr. bez odstawy.

Wódki stoi garniec 16 kr. m. k.; kupcy, którzy pozakupywali większe partyje, odprzedają szynkarzom po 17 do 18 kr. m. k. na kredyt.

W ogóle powiedzieć można, że chęć kupna w zbożu i wódce ostygła.

Neapol d. 11. *grudnia* 1838. — Obok rozporządzenia królewskiego, wywóz zboża z kraju zakazującego, wyszedł teraz w Palermo drugi nowy dekret, mocą którego pozwoloném zostało wprowadzenie zboża zagranicznego do Sycylii za opłatą cła po 5 *Carli* *) od *tamola* **) na Neapolitańskich, a po 7 *Carli* od *tamola* na obcych okrętach. (*Preuss. Handl. Zeit.*)

*) Prosilibyśmy Redakcyję, ażeby swoim korespondentom zaleciła, iżby gdzie podobne różnice zachodzą, te ściśle oznaczonemi były, także żeby doniesienia te ze wszystkich cyrkułów od wiarygodnych korespondentów pochodziły.

*) *Carli* = 9. 82/100 kr. m. k.

**) *Tomolo* = 14 34/100 garncy.

Nowa rasa owiec.

Lord Western w liście do hrabiego Spencer donosi o szczęśliwym skutku swych doświadczeń wyprowadzenia nowéj rasy owiec przez skrzyżowanie merynosów z długo-wełnistemi lejcesterskiemi owcami. Owce te mają runo, nie równające się wprawdzie najcieńszéj krótkiéj saskiéj wełnie, ale które daje cieńką wełnę do czesania, lepszą, niż którabądź produkowana w Anglii. Lord dodaje, że może być, iż inni owczarze robili także podobne proby, lecz ile mu wiadomo, nikt jeszcze nie wykonał takowych według powszechnych zasad i w tak obszérnym zakresie. (*Oester. Beob.*)

Roślina olejna.

Doniesienia z różnych stron zwracają uwagę na nową, bardzo wydatną roślinę olejną »*Madia sativa*« zwaną. Zbiór tejże z jednego akru wynosi 12 do 16 szeflów berlińskich po 58 do 60 funtów ważących; jeden zaś szefel czy na ciepło, czy na zimno wybity, wydaje 18 do 20 funtów berlińskich oleju. Olej z téj rośliny przewyższa w jakości wszystkie dotychczasowe oleje, i daje się równie do potraw i lekarstw, jak i do machin, a mianowicie do przędzenia wełny z korzyścią używać.

Wzrost uprawy kartofli we Francyi.

Dziennik »*France industrielle*« podaje w nrze 14. r. z. następujące daty o wzroście uprawy kartofli we Francyi: W roku 1815 zbiór kartofli wynosił 21,957,945 hektolitrów; w roku 1820 podskoczył na 40,670,683 hektol., w roku 1830 na 54,835,167, a w roku 1833 na 71,982,811 hektolitrów. Ponieważ zaś w roku 1815, 558,965 hektarów, a w roku 1835, także nie więcéj jak 803,854 hektarów gruntu kartoflami zasadzono, przeto z tąd wynika, jeżeli te daty są prawdziwe, że we Francyi nie tylko wzmogła się uprawa kartofli w ogólności, ale nawet, że Francuzi teraz na jednéj i téj saméj przestrzeni gruntu w dwójnasób większe zbiory miewają.

TEATR POLSKI.

Jutro: (po raz piérwszy) *Leonida, czyli: Stara z Sureny,* komedyja w 3 aktach. — Poczém nastąpi: *Miłość lub śmierć,* komedyja w 1 akcie.

Redakcyja: J. N. Kamińskiego — Drukiem Piotra Pillera we Lwowie.